

Sygn. akt I ACa 784/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Krystyna Golinowska**

**(...) SA Bożena Wiklak ( spr .)**

**SO del. Jacek Pasikowski**

Protokolant st.sekr. K. O.

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt II C 254/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 a i 1 b w ten tylko sposób, że:

a) odsetki ustawowe od zasądzonej w punkcie 1a kwoty 258.300 zł zasądza:

od kwoty 100.000 (sto tysięcy) zł od 18 lutego 2010 r., od kwoty 17.000 (siedemnaście tysięcy) zł od 14 maja 2011 r. i od kwoty 141.300 (sto czterdzieści jeden trzysta) zł od 16 maja 2014 r. i oddała powództwo o odsetki ustawowe w pozostałej części;

b) zasądzoną w punkcie 1b rentę w kwocie po 325 zł miesięcznie obniża do kwoty po 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) zł miesięcznie i oddała powództwo o rentę ponad tę kwotę;

I. oddała apelację w pozostałym zakresie;

II. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 784/15

## UZASADNIENIE

Powódka K. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W.:

- kwoty 100.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, ponad wypłaconą kwotę 63.000 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2005 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 44.717 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki sprawowanej przez osoby trzecie za okres do grudnia 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi (od wskazanych w pozwie kwot i dat do dnia zapłaty)
- kwot po 570 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, począwszy od stycznia 2013 roku.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że swoich roszczeń dochodzi w związku z uszczerbkiem na zdrowiu i doznaną krzywdą na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2004 r.

W piśmie procesowym z dnia 14 maja 2014 r. powódka rozszerzyła żądanie w zakresie zadośćuczynienia o dalszą kwotę 187.000 zł i wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 287.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami co do kwoty 117.000 zł od dnia 1 września 2005 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 170.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma procesowego z rozszerzonym żądaniem.

W spornej między stronami kwestii przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku, ostatecznie na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie powódka uznała swoje przyczynienie na poziomie 10%, co również zostało zaakceptowane przez pozwanego.

**Zaskarżonym wyrokiem** z dnia 31 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie 1a) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 258.300 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 117.000 zł od dnia 1 września 2005 r. do dnia zapłaty,
- 100.000 zł od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty
- 41.300 zł od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty

oraz kwoty po 325 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, począwszy od dnia 18 lutego 2010 r. płatne do dnia 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z kwot (pkt 1b) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2).

Nadto ustalił, że powódka K. P. przyczyniła się do zaistniałego wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2004 r. w 10% (pkt 3), a także rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 4, 5 i 6).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Ich istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 31 grudnia 2004 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poszkodowana została powódka K. P.. Do wypadku doszło w ten sposób, że około godziny 22.50 na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł., kierujący samochodem osobowym F. (...) o nr rej. (...) S. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, na którym stali przechodnie, nie zachował należytej ostrożności, nie obserwował należycie przedpola jazdy i podczas opuszczania skrzyżowania na wyznaczonym przejściu dla pieszych i środkowym pasie ruchu potrafił pieszą K. P..

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do szpitala im. M. K. w Ł., gdzie przebywała na Oddziale Intensywnej Terapii od 1 stycznia 2005 r. do 21 stycznia 2005 r., a następnie na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej od 21 stycznia 2005 r. do 28 stycznia 2005 r., z rozpoznaniem: uraz wielomiejscowy, uraz głowy, obrzęk mózgu, pourazowe krwawienie podpajęczynówkowe, stłuczenie mózgu-lewy płąt skroniowy, złamanie łuku jarzmowego prawego, rana szarpana grzbietu prawej ręki, złamanie obu kości prawego przedramienia, złamanie kości miednicy, otwarte wieloodłamowe złamanie kości lewego podudzia, zapalenie płuc, niewydolność krążeniowo-oddechowa, afazja sensomotoryczna, wstrząs urazowy.

Dnia 6 stycznia 2005 r. wykonano u powódki zabieg operacyjny (krwawa repozycja złamań i stabilizacja wewnętrzna KGP-płytką (...), (...)pręt R.; (...)pręt R.-T.) bez powikłań. W dniu 14 stycznia 2005 r. w kontrolnym TK głowy stwierdzono utrzymujący się obrzęk mózgowia.

W dniu 21 stycznia 2005 r., po stwierdzeniu u chorej stanu ogólnego stabilnego (przytomna, z afazją sensomotoryczną, spełnia proste polecenia, wydolna krążeniowo i oddechowo), powódka została przeniesiona z Oddziału Intensywnej Terapii celem dalszego leczenia złamań obu podudzi i przedramienia prawego. Prowadzono rehabilitację - ćwiczenia mięśni i stawów operowanej kończyny. Powódkę wypisano w stanie ogólnym i miejscowym dobrym, po zdjęciu szwów.

W dniu 11 lipca 2005 r. powódka w ramach wizyty domowej korzystała z pomocy psychiatry z (...) w K. – rozpoznano organiczne zaburzenia urojeniowe i osobowości, (...). Przepisano powódce H., D. C. i N..

W dniu 3 października 2005 r. w kontrolnym badaniu TK głowy stwierdzono uogólniony obrzęk mózgu, krew w prawej komorze bocznej, niewielkie krwotoczne ognisko, stłuczenia w lewym płacie skroniowym, krew w przestrzeni podpajęczynówkowej - głównie w bruzdach, na sklepistości krew w zatoce klinowej, złamanie łuku jarzmowego po stronie prawej.

W okresie od 15 listopada 2005 r. do 24 listopada 2005 r. powódka przebywała w Wojewódzkim Szpitalu im. (...) w Ł., Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej. Została przyjęta celem usunięcia metalu zespalającego z wygojonego złamania kości obu podudzi. Wykonano zabieg operacyjny bez powikłań.

(...) ds. Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. na posiedzeniu w dniu 21 marca 2005 r. wydał orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności powódki na okres od 31 grudnia 2004 r. do 31 marca 2006 r. W kolejnym orzeczeniu z dnia 3 kwietnia 2006 r. wskazano, że stopień niepełnosprawności powódki, datowany od dnia 31 grudnia 2004 r., ma charakter trwały i stały.

W Poradni (...) Urazowej powódka leczyła się w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 17 lutego 2006 r.

Powódka od 19 września 2005 r. korzysta z wizyt w SPZOZ (...). Leczy się farmakologicznie w związku z rozpoznaniem organicznych zaburzeń nastroju.

W dniach od 28 lutego 2009 r. do 25 marca 2009 r. powódka przebywała w Wojewódzkim Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum (...) w Ł., Oddział Chorób Płuc i Alergologii Układu Oddechowego z powodu narastającej duszności, kaszlu, osłabienia, stanów podgorączkowych od około 2 tygodni oraz z powodu zmian w rtg klatki piersiowej, z rozpoznaniem ropniaka opłucnej. Po zastosowanym leczeniu nastąpiła znaczna poprawa kliniczna i radiologiczna.

Przed wypadkiem, jak i po wypadku powódka korzystała z porad lekarza rodzinnego. W czasie konsultacji neurologicznej z dnia 22 marca 2004 r. stwierdzono, że od wielu lat u powódki występują napadowe poty, drżenie rąk, zawroty głowy, 30 min. Wystąpił też incydent pokryty niepamięcią, w trakcie, którego siedziała bez reakcji na bodźce - włączono leczenie P. z powodu objawów nerwicowych.

W czasie wizyt w okresie od 5 marca 2004 r. do 29 sierpnia 2005 r. przepisywano powódce Z. nasennie (1 wizyta), P. (2 wizyty). W dniu 11 września 2004 r. rozpoznano u powódki zaburzenia adaptacyjne i przepisano A.. W dniu 29 sierpnia 2005 r. przepisano powódce H., D. chrono, N.. W dokumentacji zapisano, że występuje u powódki pobudzenie po wypadku.

W badaniu neuropsychologicznym za pomocą metod eksperymentalnych stwierdzono u powódki: osłabienie bezpośredniej pamięci werbalnej i wzrokowej; osłabienie koncentracji uwagi; spowolnienie psychoruchowe, zaburzenia orientacji na płaszczyźnie i przestrzeni, zaburzenia plastyczności procesów intelektualnych; niewielkiego stopnia trudności z aktualizacją słów; trudności ze zrozumieniem bardziej złożonych zdań podczas czytania; objawy wzmożonej labilności emocjonalnej; apatyczna w podejmowaniu nowych działań. Powyższe zaburzenia spowodowane

są zmianami organicznymi w mózgu. Jednocześnie stwierdzono, że powódka nie wymaga obecnie stałej kontroli ze strony innych osób.

W ocenie neuropsychologicznej stwierdzono u powódki: zaburzenia sprawności procesów poznawczych i czynności wykonawczych na skutek zmian organicznych w mózgu, aktualnie w umiarkowanym stopniu zakłócające codzienne funkcjonowanie, wzmożoną chwiejność emocjonalną z tendencjami do reakcji lękowo-depresyjnych powstałe na skutek powyższych zmian oraz gwałtownej zmiany sytuacji życiowej oraz zaznaczone tendencje agrawacyjne.

W wyniku wypadku powódka doznała: urazu wielomiejscowego, urazu głowy z obrzękiem mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu w lewym płacie skroniowym, złamania łuku jarzmowego po stronie prawej, rany szarpanej grzbietu prawej ręki, złamania obu kości prawego przedramienia, złamania kości miednicy, otwartego złamania wieloodłamowego lewego podudzia, złamania poprzecznego prawego podudzia. Konsekwencją uszkodzenia w lewym płacie skroniowym była afazja sensomotoryczna.

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych był szczególnie duży. W początkowym okresie po wypadku badana była całkowicie unieruchomiona, w pełni zależna od opieki innych osób. Była ciągle narażona na ból przy zabiegach pielęgnacyjnych, rehabilitacji czy nawet zmianie pozycji. Przez długi okres czasu zaangażowane w opiekę były osoby z rodziny, co dezorganizowało także ich życie. Badana nadal wymaga pomocy ze strony osób bliskich (córek). Wszystkie te czynniki w dalszym ciągu wpływają negatywnie na stan psychiczny powódki.

W okresie około roku po zdarzeniu powódka wymagała opieki z powodu zaburzeń funkcjonowania psychicznego. W tym okresie występowały nasilone zaburzenia funkcjonowania poznawczego, zaburzenia mowy, omamy, nasilone zaburzenia pamięci, reakcje lękowe. Jednocześnie była w znacznym stopniu unieruchomiona, co wiązało się z koniecznością jednoczesnej stałej opieki ze względu na urazy ortopedyczne.

Rokowania odnośnie do powrotu powódki do dobrego stanu psychicznego są obecnie wątpliwe. Zmiany organiczne stwierdzone po takim okresie od zdarzenia można uznać za stałe. Mogą one także nasilać się, co jest związane z procesem starzenia się (powódka ma obecnie 58 lat). Prawdopodobnie leczenie farmakologiczne zlecone przez lekarza psychiatrę mogłoby poprawić komfort funkcjonowania psychicznego.

Po wypadku u powódki wystąpiły zaburzenia mowy, które oceniono jako afazję sensomotoryczną (trudności w odnajdowaniu i wypowiedaniu słów, jak i rozumieniu słów i pojęć). Terapia logopedyczna afazji jest długotrwała, wymaga systematyczności, wsparcia i pomocy w ćwiczeniach logopedycznych ze strony najbliższego otoczenia. Jej czas liczony jest w latach. Wszystkie zaburzenia i zmiany mowy o etiologii korowej są dla człowieka (zwłaszcza dla człowieka dorosłego) wysoce niekorzystne, gdyż upośledzają jego zdolność do uczestnictwa w dialogu, a więc swobodnego uczestnictwa w społecznych kontaktach interpersonalnych, utrudniając lub uniemożliwiając aktywność społeczno-zawodową.

W trakcie badania neurologopedycznego, oceniając aktywność komunikatywną powódki, stwierdzono, że jej udział w trakcie dialogu jest apatyczny, jej wypowiedzi są skąpe leksykalnie, obserwuje się osłabioną pamięć słowną oraz słabą koncentrację uwagi, ograniczone jest również zrozumienie przeczytanego i usłyszanego, prostego tekstu. Odnosząc się do dynamiki wypowiedzi stwierdzono, że mowa powódki jest spowolniona, z zaburzoną płynnością powodującą efekt lekkiego jąkania. Mowa powódki odbiega od normy językowej. Zaburzenia dotyczą przede wszystkim rozumienia, dynamiki wymowy oraz lekcji i grafii.

Zaburzenia mowy mają charakter korowy tj. powstały na skutek uszkodzeń korowych ośrodków mowy. Zmiany w mowie powódki są skutkiem urazu doznanego w trakcie wypadku komunikacyjnego w dniu 31 grudnia 2004 r.

W ocenie logopedycznej, na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2004 r., powódka doznała zaburzeń mowy o typie afazji sensorycznomotorycznej nieznacznego stopnia z występującym jąkaniem o etiologii afatycznej - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu

tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatach jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234 poz. 1974) - punkt 11d - procent uszczerbku dla zdrowia w przypadku afazji nieznacznego stopnia określono na 20%. Wystąpienie dodatkowego utrudnienia werbalnego w postaci niewielkiego jąkania o etiologii afatycznej mogłoby podnieść procent utraty zdrowia o dalsze 5% do łącznej sumy 25%.

Zaburzenia komunikacji społecznej na skutek afazji zawsze stanowią podstawę do występowania cierpień psychicznych. Ich wielkość jest związana z głębokością zaburzeń mowy. W przypadku powódki stopień zaburzeń mowy oceniony został jako nieznaczny.

Powódka wymagała i nadal wymaga rehabilitacji neurologopedycznej. Zmiany funkcji mowy u powódki nie są jednak tak duże, by całkowicie ograniczały samodzielność czy samowystarczalność. Wcześniejsza opieka biorąc pod uwagę ograniczoną sprawność mowy mogła wynosić sumarycznie 3-3,5 godziny dziennie. Obecnie zdecydowanie mniej. Sprawność werbalna powódki mogłaby polepszyć się, gdyby poddała się terapii logopedycznej.

Obecne zaburzenie mowy jest nieznaczne i pomimo skuteczności ewentualnej terapii jego konsekwencje prawdopodobnie by pozostały, więc ocenione zostałyby i tak jako nieznaczne. Podjęcie terapii neurologopedycznej bez wątplenia przyspieszyłoby podjęcie przez powódkę komunikacji ze środowiskiem, eliminując w jej wyniku potrzebę pomocy osób trzecich. W chwili obecnej pomoc innych osób dotyczy sytuacji sporadycznie pojawiających się i z pewnością nie przekracza 0,5 godziny dziennie. Zaburzenia afatyczne mają charakter trwały (nie ustępują samoistnie), więc uszczerbek na zdrowiu z tytułu zaburzeń mowy nie zmniejszy się.

W badaniu ortopedycznym stwierdza się u powódki chód powolny przy pomocy jednej kuli łokciowej, chód bez kuli jest możliwy, na grzbiecie ręki prawej blizna pourazowa, na prawym przedramieniu blizny pooperacyjne: po stronie promieniowej dł. 11 cm, po stronie łokciowej dł. 7,5 cm, bagnetowate zniekształcenie przedramienia prawego w 1/3 dalszej, śladowe ograniczenie zgięcia grzbietowego ręki prawej, blizny pooperacyjne na obu goleniach: poniżej kolana prawego dł. 3 cm, w 1/3 bliższej goleni prawej 3 cm, poniżej kolana lewego dł. 5 cm, koślawość kolana lewego 10 stopni, bólowe ograniczenie zgięcia czynnego kolana prawego do kąta 110 stopni.

W ocenie ortopedycznej rozpoznano: 1. stan po urazie wielonarządowym, 2. wygojone złamanie miednicy wielomiejscowe, 3. wygojone złamanie kości przedramienia prawego ze zniekształceniem, 4. wygojone złamanie otwarte, wieloodłamowe kości podudzia lewego, 5. wygojone złamanie kości podudzia prawego.

Według oceny biegłego ortopedy wypadek w dniu 31 grudnia 2004 r. spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50% tj.: 15% według punktu 96b dla rozpoznania nr 2, 15% według punktu 123a dla rozpoznania nr 3, 10% według punktu 158a dla rozpoznania nr 4, 10% według punktu 158 a dla rozpoznania nr 5 według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.

Biorąc pod uwagę rozległość doznanych obrażeń można przyjąć, iż w początkowym okresie cierpienia fizyczne powódki były stopnia znacznego, następnie zmniejszając się. Proces leczenia powódki przebiegał prawidłowo i powódka nie musiała ponosić kosztów tego leczenia, ponieważ była leczona w ramach ubezpieczenia społecznego. U powódki nie było prowadzone leczenie rehabilitacyjne, wskazane po urazach jakich doznała powódka, po zastosowanym leczeniu operacyjnym oraz po stosowaniu unieruchomienia gipsowego.

Powódka w chwili obecnej nie wymaga leczenia rehabilitacyjnego i nie musi posiadać w domu żadnego sprzętu rehabilitacyjnego. Skutki wypadku z dnia 31 grudnia 2004 r. mogły powodować ograniczenie sprawności narządu ruchu w stopniu powodującym konieczność opieki i pomocy innych osób w wymiarze 6-8 godzin dziennie przez okres 6 miesięcy od wypadku, a następnie przez okres 6 miesięcy w wymiarze 3-4 godzin dziennie. W chwili obecnej ze względów ortopedycznych powódka nie wymaga pomocy innych osób.

Stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie należy oczekiwać istotnych zmian. Leczenie ortopedyczne powódki zakończyło się z dniem 17 lutego 2006 r.

Aktualnie powódka K. P. zgłasza następujące dolegliwości neurologiczne występujące od czasu wypadku przebytego w dniu 31 grudnia 2004 r.: codzienne bóle głowy, zaburzenia pamięci, brak zainteresowań, nadmierną pobudliwość nerwową, z powodu której leczy się u psychiatry.

Badaniem neurologicznym przeprowadzonym u powódki stwierdzono niewielką afazję czuciowo-ruchową, osłabienie czucia powierzchniowego na lewej kończynie górnej i obu kończynach dolnych. Powódka chodzi przy pomocy 1 kuli lokciowej, rozbiera się i ubiera samodzielnie.

W ocenie neurologicznej na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2004 r. powódka K. P. doznała następujących szkód neurologicznych: urazu głowy, złamania łuku jarzmowego prawego, obrzęku mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia lewego płata skroniowego z afazją sensomotoryczną.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki oceniono początkowo na 30% z pkt 9c (encefalopatia bez zaburzeń charakterologicznych). Po stwierdzeniu zaburzeń charakterologicznych ww. biegły podwyższył uszczerbek i ocenił encefalopatię z punktu 9b na 50-70%.

Rokowania na przyszłość nie są pomyślne - encefalopatia nie wycofa się, ponieważ doszło do trwałego uszkodzenia mózgu.

Fakt nie podjęcia przez powódkę leczenia neurologicznego po wypadku komunikacyjnym nie miał wpływu na pogorszenie stanu zdrowia powódki, zwiększenie uszczerbku na zdrowiu itp. W wyniku wypadku doszło do trwałego uszkodzenia mózgu w następstwie pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego i stłuczenia lewego płata skroniowego. Leczenie neurologiczne byłoby tylko objawowe - nie spowodowałoby długotrwałej poprawy. Bóle głowy i zaburzenia pamięci u powódki należy wiązać wyłącznie z przedmiotowym wypadkiem.

Trwający w dniu 22 marca 2004 r. około 30 min. incydent niepamięci, związany z przemijającymi zaburzeniami krążenia mózgowego, był jednorazowy i ustąpił po ww. czasie. Zawroty głowy i omdlenia opisywane wcześniej w dokumentacji lekarskiej nie miały nic wspólnego z pourazowymi bólami głowy.

W ocenie psychiatrycznej rozpoznano u powódki organiczne zaburzenia osobowości i nastroju, które są konsekwencją obrażeń somatycznych doznanych w wypadku komunikacyjnym z dnia 31 grudnia 2004 r., gdzie powódka doznała: urazu wielomiejscowego, urazu głowy z obrzękiem mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu w lewym płacie skroniowym, złamania łuku jarzmowego po stronie prawej, rany szarpanej grzbietu prawej ręki, złamania obu kości prawego przedramienia, złamania kości miednicy, otwartego złamania wieloodłamowego lewego podudzia, złamania poprzecznego prawego podudzia, afazji sensomotorycznej.

Stwierdzono u powódki osłabienie pamięci bezpośredniej; osłabienie koncentracji uwagi; spowolnienie psychoruchowe, trudności ze zrozumieniem bardziej złożonych zdań, zaburzenia w orientacji na płaszczyźnie linii czasowej.

W ocenie psychiatrycznej rozpoznaje u powódki w chwili obecnej według kryteriów (...)10 organiczne zaburzenia osobowości oraz organiczne zaburzenia nastroju w wywiadzie.

W chwili obecnej wymagana przez powódkę pomoc innych osób dotyczy sytuacji sporadycznie pojawiających się i z pewnością nie przekracza 0,5 godziny dziennie.

Stały uszczerbek na zdrowiu powódki (z pkt 9b) - encefalopatia ze zmianami charakterologicznymi w stopniu umiarkowanym - wynosi 50%.

W przypadku systematycznego leczenia psychiatrycznego z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stopień uszczerbku na zdrowiu nie zmniejszyłyby się, nadal występowałyby zmiany charakterologiczne.

Rokowanie odnośnie do powrotu do stanu psychicznego sprzed wypadku są niepomyślne, stwierdzone zaburzenia funkcji poznawczych z wiekiem nasilają się. Leczenie farmakologiczne zlecone przez lekarza psychiatrę mogłoby poprawić komfort funkcjonowania psychicznego, ale nie wyleczyć powódki. Zaniechanie leczenia przez powódkę miało zasadniczo niewielki wpływ na proces leczniczy powódki.

Zakres cierpień psychicznych z tytułu odniesionych obrażeń, pobytów w szpitalach był znaczny.

Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stan psychiczny powódki przed wypadkiem był dobry, powódka nie prezentowała objawów psychopataologicznych.

W ocenie chirurgicznej powódka, na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2004 r., doznała obrażeń określanych jako uraz wielomiejscowy, szczególnie głowy, kończyn górnych, miednicy i kończyn dolnych. U powódki nie doszło do obrażeń narządów wewnętrznych. Przebieg leczenia szpitalnego u powódki był powikłany wystąpieniem zapalenia płuc i niewydolnością krążeniowo-oddechową.

U powódki występuje po wypadku obrzęk chłonny kończyn dolnych. Ponieważ powódka przeżyła złamanie miednicy oraz złamania kości kończyn dolnych wymagające leczenia operacyjnego, można przypuścić, z pewnym prawdopodobieństwem, zaistnienie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy przeżytymi urazami kości miednicy i kończyn dolnych, a towarzyszącymi uszkodzeniami tkanek miękkich, w tym również dróg i węzłów chłonnych. Takie zmiany mogą przyczynić się do wystąpienia obrzęku chłonnego w zakresie kończyn dolnych - tak jak u powódki.

U powódki nie przeprowadzono diagnostyki w kierunku potwierdzenia etiologii obrzęku chłonnego kończyn dolnych, ani stanu układu tętniczego i żylnego kończyn dolnych. Rozpoznanie obrzęku chłonnego kończyn dolnych u powódki zostało postawione przez biegłego chirurga, w wyniku lekarskiego badania przedmiotowego powódki.

U powódki można stwierdzić, w ocenie chirurgicznej, wystąpienie stałego uszczerbku na zdrowiu, wskutek utrzymywania się obrzęku chłonnego kończyn dolnych, według pkt 150 rozporządzenia per analogiam - 5%.

Powódka od 3-4 lat, stara się być samodzielną, przygotowuje dla siebie posiłki, pomaga w sprzątaniu. Powódka odczuwa lęk przed samochodami. Do lekarza wychodzi w towarzystwie córki. Czas spędza na oglądaniu telewizji. Jest apatyczna, żyje we własnym świecie, ma kłopoty z pamięcią. Ma stany bólowe głowy, zawroty głowy, bóle kości, nie może dźwigać, ma problemy z wymową. Często jest jakby nieobecna, zamyślona, często zapomina, nie pamięta o wielu rzeczach. Powódka nie pamięta, jakie leki bierze, i jak je bierze. Czasem ma wrażenie, że ktoś za nią idzie i ma lęk, że sąsiedzi o niej mówią. Po wyjściu ze szpitala była bardzo nerwowa i agresywna.

Samochód, którym kierował sprawca, w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ubezpieczony był w (...) S.A.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyjął zasadę odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie. Pozwany uznał jednak, iż powódka przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia w 50%. Swoje stanowisko pozwany oparł na tym, iż powódka znajdowała się pod wpływem alkoholu, weszła na przejście przy palącym się dla niej czerwonym świetle. Mając na względzie 50% się przyczynienie powódki do zaistniałej szkody pozwany wypłacił: 63.000 zł tytułem zadośćuczynienia; 17.874 zł tytułem kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie; pozwany wypłaca również na rzecz powódki rentę miesięczną tytułem zwiększonych potrzeb w kwocie 158 zł.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo jest częściowo zasadne. Sąd Okręgowy podniósł, że zasada odpowiedzialności strony pozwanej nie była przez nią kwestionowana.

Sąd I instancji na podstawie art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 258.300 zł. Kwota żądana przez powódkę to 287.000 zł, pomniejszona o 10%, daje 258.300 zł. Kwota ta w ocenie Sądu Okręgowego jest należna poza już wypłaconą sumą w toku postępowania likwidacyjnego, która w żadnym razie nie rekompensuje krzywdy powódki.

Określając należne powódce zadośćuczynienie, Sąd I instancji wziął pod uwagę 130% uszczerbek na zdrowiu, wielomiejscowy, obszerny uraz, okoliczność, że powódka doznała urazu głowy z obrzękiem mózgu, pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu w lewym płacie skroniowym, złamania łuku jarzmowego po stronie prawej, rany szarpanej grzbietu prawej ręki, złamania obu kości prawego przedramienia, złamania kości miednicy, otwartego złamania wieloodłamowego lewego podudzia, złamania poprzecznego prawego podudzia (konsekwencją uszkodzenia w lewym płacie skroniowym była afazja sensomotoryczna), wielotygodniowy pobyt w szpitalu i konieczność zabiegu operacyjnego, stan zagrażający życiu bezpośrednio po wypadku, utratę sprawności fizycznej i intelektualnej, konieczność leczenia i opieki lekarskiej do końca życia, konieczność korzystania z opieki osób trzecich, złe rokowania na przyszłość oraz dolegliwości bólowe.

W pozostałym zakresie, ponad przyznaną kwotę Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do zadośćuczynienia jako bezzasadne.

O odsetkach ustawowych co do kwoty 117.000 zł Sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem od dnia 1 września 2005 r. do dnia zapłaty, od kwoty 100.000 zł od dnia 12 kwietnia 2013 r. (od dnia następnego pod doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu) i od kwoty 41.300 zł od dnia 15 maja 2014 r. (od dnia następnego pod doręczeniem pozwanemu pisma procesowego z rozszerzonym żądaniem).

Sąd Okręgowy podkreślił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia i wskazał, że w wyroku z dnia 18 września 1970 r. (VII PR 257/70, OSNC 1971/6/103) Sąd Najwyższy stwierdził, iż z charakteru zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru dokonanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności, związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie.

Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne w chwili, gdy wskazana została jego wysokość i dopiero od tej chwili można mówić o „świadczeniu pieniężnym” w rozumieniu art. 481 k.c. Dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, przy zastosowaniu zasad art. 481 § 1 k.c. jaka część ze zgłoszonych roszczeń była zasadna co do wysokości w dacie ich wymagalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 września 1995 r., I ACr. 393/95, OSA 1995/9/66).

Sąd Okręgowy podniósł, że w datach wezwania do spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, rozmiar krzywdy powódki, uszczerbek na zdrowiu, stan zdrowia powódki był pozwanemu znany, a żądania co do wysokości ze wskazanych powodów były wymagalne.

W pozostałym zakresie żądanie o odsetki ustawowe zostało oddalone jako bezzasadne.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zasądzenie renty z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego aktualne jest wówczas, gdy w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Renta ta jest środkiem wyrównania np. kosztów stałej opieki pielęgniarstwa, odpowiedniego żywienia, koszty stałych konsultacji medycznych i leków. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwa czynu niedozwolonego.

Mając na uwadze, że roszczenie o świadczenia okresowe przedawniają się z upływem lat 3, Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zasądzenie renty na zwiększone potrzeby za okres wykraczający poza 3 lata przed wytoczeniem powództwa (art. 118 k.c.). Zarzut ten w ocenie Sądu a quo nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Pozwany w 2005 r. nie uznał żądania renty (zgłoszenie 29



lipca 2005 r. po 1.800 zł). Po tej dacie mimo upływu kolejnych lat, powódka nie wytoczyła powództwa o to roszczenie, mimo że wracała do zdrowia i mogła liczyć na te pomoc rodziny.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwota 44.717 zł żądana przez powódkę to suma renty za kilka lat wstecz, licząc od stycznia 2006 r. Okres nieprzedawniony zaś zaczyna się od 18 lutego 2010 r. i za ten okres zasądził tytułem renty kwotę po 325 zł miesięcznie, płatną do dnia 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z kwot.

Zasądzona renta na zwiększone potrzeby obejmuje koszt opieki osób trzecich, po 1 godzinie dziennie ze stawką 9,50 zł i z uwzględnieniem podwójnej stawki za sobotę i niedzielę (koszt 30 godzin po 9,50 zł i dodatkowo w sobotę i niedzielę po 19 zł), czyli 361 zł, pomniejszone o 10% (36,10 zł), co daje 324,90 zł (w zaokrągleniu 325 zł).

**Apelację** od powyższego wyroku złożył pozwany. Zaskarżył rozstrzygnięcie w części, a mianowicie w zakresie odsetek ustawowych (pkt 1a wyroku) od zasądzonych kwot tj.

- od kwoty 117.000 zł za okres od 1 września 2005 r. do 30 marca 2015 r.,
- od kwoty 100.000 zł za okres od 12 kwietnia 2013 r. do 30 marca 2015 r.,
- od kwoty 41.300 zł za okres od 15 kwietnia 2014 r. do 30 marca 2015 r.

oraz w zakresie zasądzonych renty powyżej kwoty 257 zł miesięcznie tj. kwoty 68 zł miesięcznie (pkt 1b wyroku), zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 14 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię wskazanych przepisów tj. przyjęcie, że odsetki w każdym przypadku winny być naliczane od daty zawiadomienia o szkodzie, a nie od daty zasądzenia zadośćuczynienia,

- art. 444 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że stosowną rentą dla powódki jest kwota 325 zł, mimo braku korzystania przez powódkę z odpłatnej pomocy osób trzecich,

2. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego tj. ustalenie wysokości zadośćuczynienia na dzień orzekania przy równoczesnym zasądzeniu odsetek za okres 10 lat wstecz, co zasadniczo zmienia wysokość przyznanego zadośćuczynienia, podwyższając jego wysokość o ponad 50%.

Pozwany nie kwestionując wysokości przyjętej kwoty zadośćuczynienia, uznał za zasadne zasądzenie odsetek od chwili wyrokowania, a na wypadek niepodzielenia tego stanowiska podniósł w odniesieniu do roszczenia o odsetki ustawowe zarzut przedawnienia co do okresu przekraczającego trzy lata przed wytoczeniem powództwa.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek od wszystkich kwot przyznanych tytułem zadośćuczynienia od daty wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, obniżenie wysokości renty zasądzonych na rzecz powódki z kwoty 325 zł miesięcznie do kwoty 257 zł miesięcznie oraz skorygowanie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a także o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

**W odpowiedzi na apelację** powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie. Skuteczny okazał się bowiem podniesiony w apelacji zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od zadośćuczynienia za okres przekraczający trzy lata przed wytoczeniem powództwa. Za słuszny należało także uznać zarzut błędnego określenia wysokości należnej powódce renty.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w istocie sprowadza się do zarzutu błędu w subsumcji. Z uzasadnienia apelacji nie wynika bowiem, aby skarżący kwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów i poczynione przez ten Sąd ustalenia.

Zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia za okres wcześniejszy niż data wyrokowania należało zatem uznać za nieuzasadniony. Nie sposób bowiem podzielić oceny, iż wyłącznie z dniem wydania wyroku zasądzającego zadośćuczynienie pozwany może pozostawać w opóźnieniu z jego zapłatą.

Odnosząc się do argumentacji pozwanego należy podkreślić, że mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny, co oznacza uwzględnienie stanu istniejącego w czasie zdarzenia lub wówczas, gdy odpowiedzialny za szkodę dowiedział się o jej istnieniu i mógł ocenić jej rozmiar. Celem art. 363 § 2 k.c. jest pełna kompensata szkody i uwzględnienie jej dynamicznego charakteru. Powoływanie się na określenie kompensaty szkód w czasie, czy w dacie wyrokowania nie może usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego, który powinien mieć zrekompensowaną pełną szkodę, oczywiście przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia określonego stosownie do treści art. 362 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13).

W piśmiennictwie oraz orzecznictwie uważa się, iż wymagalność roszczeń z art. 444-448 k.c. należy określić zgodnie z treścią art. 455 k.c. W przypadku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. przepis ten nie określa momentu, z którym roszczenie to staje się wymagalne, a w konsekwencji z jaką chwilą dłużnik nie spełniający świadczenia popada w opóźnienie.

Znaczenie wezwania wierzyciela z art. 455 k.c. polega na tym, że z jego chwilą na dłużniku zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia i że nie spełniając go, popada w opóźnienie, a to uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 13 października 1993 r., I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21 i 22 października 2003 r., II CK 146/02, 13 marca 2013 r., IV CSK 512/12). Uzupełnieniem regulacji kodeksowej jest art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.), który reguluje termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela i zgodnie z powołanym przepisem zasadą jest, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym zgodnie z orzecznictwem, ciężący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia, oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 31). Zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go do jak najdłuższego zwlekania z zapłatą należnego od niego świadczenia pieniężnego, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2013 r., I ACa 422/13).

W świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego brak jest podstaw do twierdzenia, że w obecnym stanie prawnym odsetki ustawowe mają charakter waloryzacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08). W związku z normalizacją stosunków ekonomicznych i stabilizacją cen, odsetki ustawowe, w odróżnieniu od początkowego okresu zmian ustrojowych i gospodarczych, w mniejszym stopniu pełnią funkcję

waloryzacyjną, mając przede wszystkim na celu zapewnienie swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia dla wierzyciela za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi, a także dyscyplinowanie dłużnika i motywowanie go do jak najszybszego spełnienia świadczenia. Ocena rozmiaru poniesionej przez poszkodowanego szkody i w konsekwencji zasadności żadanego świadczenia pieniężnego podlega, w razie sporu między stronami, weryfikacji sądowej.

W wyroku z dnia 18 lutego 2011 r. (I CSK/10, LEX nr 848109) Sąd Najwyższy, podsumowując dotychczasowe stanowiska judykatury, uznał, iż „wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.” Sąd Najwyższy wskazał, że „wysokość krzywdy – tak jak i szkody majątkowej - może się zmieniać w czasie, różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądanego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.” Roszczenie o zadośćuczynienie dochodzone w niniejszej sprawie zostało zgłoszone już w postępowaniu likwidacyjnym. Powódka zgłosiła szkodę w dniu 29 lipca 2005 r. (data wpływu pisma do pozwanego), żądając m.in. zapłaty kwoty 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (k. 27 akt szkodowych). Załączyła m.in. kartę leczenia szpitalnego z dnia 21 i 26 stycznia 2005 r. oraz orzeczenie o niepełnosprawności z dnia 21 marca 2005 r.

Po badaniu wstępnym dokonany przez lekarzy orzeczników (...) S.A. w dniu 22 sierpnia 2005 r. przyjęto trwałe uszczerbek na zdrowiu według ortopedy 48 % i według neurologa 10 %, łącznie 58 %. W dniu 5 września 2005 r. przyznano powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia (wyplata nastąpiła w dniu 12 września 2005 r.). W dniu 14 listopada 2005 r. przyznano powódce 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – po przyjęciu i uwzględnieniu 50 % przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku i wypłaconej wcześniej kwoty - w dniu 16 listopada 2005 r. wypłacono powódce dalszą kwotę 15.000 zł. (k. 36, 40, 59, 61 akt szkodowych)

W dniu 13 marca 2006 r. powódka zawiadomiła pozwanego o zakończeniu leczenia. W badaniu z dnia 27 marca 2006 r. lekarze orzecznicy pozwanego – ortopeda i neurolog stwierdzili łącznie 93 % trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki (k. 77, 83 akt szkodowych).

W dniu 9 maja 2006 r. na rzecz powódki przyznano dalsze zadośćuczynienie w kwocie 38.000 zł (wyplata w dniu 15 maja 2006 r.), zaznaczając, że ostateczna decyzja dotycząca wysokości przyznanego zadośćuczynienia zostanie podjęta po zakończeniu sprawy karnej.

W dniu 19 lipca 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w dalszej kwocie 187.000 zł (łącznie 250.000 zł) wraz z odsetkami ustawowymi, podnosząc, iż pomimo prawomocnego zakończenia postępowania karnego pozwany nie zakończył likwidacji szkody. Dołączyła m.in. odpis prawomocnego od dnia 23 stycznia 2008 r. wyroku karnego. (k. 105, 103 akt szkodowych).

Wobec braku dalszych wypłat tytułem zadośćuczynienia powódka w lutym 2013 r. złożyła pozew (doręczony 11 kwietnia 2013 r.) domagając się zasądzenia kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami od dnia 1 września 2005 r., zastrzegając możliwość rozszerzenia powództwa – co też uczyniła pismem z dnia 14 maja 2014 r. doręczonym pozwanemu w dniu 15 maja 2014 r. Rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 187.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami – co do kwoty 17.000 zł – od 1 września 2015 r. oraz co do kwoty 170.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu przedmiotowego pisma procesowego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego zatem wynika bezspornie, że już w 2005 r., a najpóźniej w 2006 r. znał skutki wypadku na stan zdrowia powódki i mógł ocenić rozmiar cierpień powódki. Pozwany, decydując się na odmowę zaspokojenia roszczenia powódki w toku postępowania likwidacyjnego, w sytuacji gdy miał możliwość oceny jego zasadności, musiał liczyć się z tym, że w przypadku ewentualnego uwzględnienia wytoczonego przeciwko niemu powództwa, będzie musiał od żądanych kwot uiścić odsetki. Zasądzenie odsetek za opóźnienie dopiero od daty wyrokowania byłoby niczym nieuzasadnionym premiowaniem dłużnika, który uchylał się od terminowego spełnienia świadczenia.

Bez wątplenia pozwany, stosując kryterium pomocnicze w postaci stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu (93 %), przyznał powódce zadośćuczynienie w zaniżonej wysokości 126.000 zł ( po uwzględnieniu 50 % przyczynienia się wypłacono 63.000 zł).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy mając na uwadze zakres cierpień powódki spowodowanych rozległymi urazami, prawidłowo uznał, iż dochodzona przez powódkę kwota 287.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, po uwzględnieniu 10 % przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku (258.300 zł) jest zadośćuczynieniem odpowiednim, ponad wypłaconą przez pozwanego kwotę 63.000 zł (łącznie 350.000 zł). Powyższe uwzględnia także ostatecznie ustalony przez biegłych trwały stopień na zdrowiu powódki w łącznej wysokości 130 % (z punktu widzenia logopedy – 25 %, ortopedy – 50 %, psychiatry i neurologa – łącznie 50 %, chirurga – 5 %), czas i przebieg leczenia, aktualnie odczuwany ból i konieczność korzystania z opieki osób trzecich. Z opinii biegłych wynika, iż wiele z urazów powódki spowodowało trwałe uszczerbki na zdrowiu, których nie zniwelowałoby nawet wdrożone leczenie. Co więcej powódka po wypadku z dnia 31 grudnia 2004 r. jest osobą o znacznym, trwałym stopniu niepełnosprawności, o czym orzeczono już w 2006 r. Zasądzona łącznie kwota byłaby odpowiednia w przedmiotowej sprawie również w dacie wypłat dokonywanych przez ubezpieczyciela w 2005 r.

Pozwany niewątpliwie zatem pozostawał w opóźnieniu co do wypłaty zasądzonej kwoty od wezwania do zapłaty poszczególnych kwot.

Apelacja skierowana do rozstrzygnięcia o odsetkach okazała się jednak częściowo zasadna z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia..

Pomimo że odsetki są świadczeniem ubocznym, zależnym od istnienia i wymagalności długu podstawowego, od momentu powstania uzyskują byt samoistny, niezależny od długu głównego, ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. Niezależność odsetek od długu głównego uzasadnia tezę o odrębnym biegu terminu przedawnienia roszczenia odsetkowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przewagę zdobył pogląd kwalifikujący roszczenia o odsetki za opóźnienie jako roszczenia o świadczenia okresowe i - w konsekwencji - opowiadający się za stosowaniem do nich trzyletniego terminu przedawnienia ustanowionego w art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe. Okresowy charakter świadczeń dłużnika zobowiązanego do zapłaty odsetek za opóźnienie przejawia się w tym, iż z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest także od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać. (zob. uchwała SN z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94, wyroki z dnia 7 czerwca 2001 r., III CKN 369/00, nie publ., z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 548/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 60 i z dnia 23 listopada 2004 r., II CK 175/04, nie publ.).

Roszczenia o odsetki za opóźnienie ulegają przedawnieniu w ustanowionym w art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe trzyletnim terminie, zarówno wtedy, gdy są lub nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przedawniają się odrębnie od roszczenia głównego, z tym jednak zastrzeżeniem, iż z reguły nie później niż z upływem terminu przedawnienia roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04). Odsetki należą się za każdy dzień opóźnienia i roszczenia o nie stają się wymagalne z każdym następnym dniem, a stosownie do tego w odpowiednich terminach ulegają przedawnieniu (zob. Z. Gawlik, Komentarz do art. 481

Kodeksu cywilnego, 2014, Lex, W. Popiołek [w:] K. Pietrzykowski, Komentarz, Tom I, 2011, s. 76, K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, Komentarz, 2011, s. 881).

Powódka dopiero po ośmiu latach wytoczyła powództwo, domagając się pierwotnie zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł i w tym zakresie w dacie złożenia pozwu nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia roszczenia o odsetki od tej kwoty, zgłoszonej w postępowaniu likwidacyjnym w ramach kwoty 180.000 zł. Od kwoty 100.000 zł odsetki należą się za nieprzedawniony okres trzech lat przed wytoczeniem powództwa.

Co do dalszej kwoty 17.000 zł, stanowiącej różnicę między żadaną w postępowaniu likwidacyjnym kwotą 180.000 zł a żadaną w pozwie kwotą 100.000 zł i wypłaconą kwotą 63.000 zł, odsetki należą się za 3 lata przed wytoczeniem o tę kwotę powództwa tj. od 14 maja 2011 r. (data złożenia pisma rozszerzającego powództwo ponad kwotę 100.000 zł).

W pozostałym zakresie, a mianowicie co do odsetek od kwoty 141.300 zł (t.j. ponad żądanie zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym) - powódce należą się odsetki – zgodnie z żądaniem – od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo tj. od dnia 16 maja 2014 r. (a nie jak omyłkowo przyjął Sąd I instancji od 15 maja 2014 r.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 444 § 2 k.c. należy podnieść, że zgodnie z tym przepisem renta należy się poszkodowanemu m.in. z tytułu zwiększonych potrzeb polegających na zapewnieniu opieki, bez względu na to, czy rzeczywiście poszkodowany ponosi wydatki na wspomniane cele, ponieważ wystarczy ustalenie tych potrzeb, jako następstwo czynu niedozwolonego. Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru przyznanych na tę opiekę kwot oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku, gdyż odpowiedzialność taką ponosiłby odpowiedzialny za spowodowanie wypadku sprawca (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 października 2013 r., I ACa 573/13, LEX nr 1394245).

Rozmiar roszczenia, jeżeli poszkodowanemu jest potrzebna pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez członka rodziny rezygnującego z pracy zawodowej, a gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią - wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez członka rodziny nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania opieki. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu, niezależnie od tego, kto sprawował opiekę nad nim - osoba bliska lub inna osoba (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2014 r., I ACa 44/14, LEX nr 1493908, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji w zakresie zasądzonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb jedynie w zakresie w jakim Sąd a quo oparł się o stawkę (...) tj. 9,50 zł za godzinę opieki. Sąd Okręgowy prawidłowo - na podstawie opinii biegłego - ustalił także rozmiar niezbędnej opieki nad powódką tj. w zakresie w jakim taka konieczność powstała w związku ze zdarzeniem powodującym szkodę i słusznie przyjął, iż powódka wymaga opieki w wymiarze nie przekraczającym 1 godziny dziennie. Powódka jedynie z punktu widzenia logopedy i psychiatry wymaga doraźnej pomocy po około pół godziny dziennie. Jest to wartość uśredniona z uwagi na charakter potrzebnej powódce pomocy, co nie oznacza, że pomoc w tym wymiarze jest udzielana powódce codziennie.

Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak uzasadnienia dla stosowania do wyceny kosztów opieki stawki w podwójnej wysokości za dni wolne od pracy i w tym zakresie podzielił zarzut pozwanego. Skoro powódka faktycznie nie ponosi kosztów opieki, nie zachodziły podstawy do stosowania za dni wolne od pracy stawki, jaką stosuje pracodawca, wynagradzając pracowników za pracę w niedziele i święta. Pozwany słusznie przy tym podniósł, że powódka jest osobą praktycznie samodzielną w sprawach życia codziennego, wymaga pomocy ze strony innych osób głównie przy załatwianiu spraw w urzędach, placówkach służby zdrowia, na poczcie itp. Sprawy tego typu z reguły nie są załatwiane w dniach wolnych od pracy. Ponadto powódka mieszka z córką, która się nią opiekuje. Należało zatem zgodzić się z apelującym, że należna powódce renta miesięczna winna wynosić 285 zł (30 dni x 9,50 zł/godz.), a pomniejszona o 10% przyczynienia się powódki - 257 zł miesięcznie.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, jak w punkcie I sentencji i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Skorzystanie z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego. Od jego oceny zależy przesądzenie, że w rozpoznawanej sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek i usprawiedliwia on odstępnie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2011 r., II PK 192/09, oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11). Sytuacja życiowa i majątkowa powódki, która do tej pory odczuwa skutki wypadku, w ocenie sądu odwoławczego, stanowi podstawę do zastosowania w stosunku do niej art. 102 k.p.c.